

Solidarni z Polakami na Białorusi – niezwykły koncert w Białymstoku

Tłumy białostoczan bawiły się w sobotę, 22 września na Rynku Kościuszki w Białymstoku na koncercie „Solidarni z Polakami na Białorusi”, którego gwiazdą był zespół Lady Pank. Janusz Panasewicz i Jan Borysewicz mieli zagrać w Grodnie już miesiąc temu, na obchodach 30-lecia Związku Polaków na Białorusi. Niestety, ich występ został odwołany, bo władze Grodna nie zgodziły się na planowane miejsce koncertu.

Lady Pank wystąpił więc w Białymstoku. To już zresztą drugi raz, kiedy Białystok staje się gościnnym miastem dla sąsiedniego Grodna. Trzy lata temu podobnie było z zespołem Lombard, który też nie dostał zgody na występ dla Polaków w Grodnie. W sobotnim koncercie udział Andżelika Borys, prezes Związku Polaków na Białorusi, Jarosław Książek Konsul Generalny RP w Grodnie oraz Maciej Żywno, Wicemarszałek Województwa Podlaskiego i prezydent Białegostoku Tadeusz Truskolaski.

- Witam serdecznie moich kochanych Polaków z Białorusi i białostoczan. Koncert miał być w Grodnie a jest tu, w Białymstoku. Nasza solidarność nie ma granic. Dziękuję prezydentowi, urzędowi marszałkowskiemu i zespołowi – mówiła witając się z widzami wzruszona Andżelika Borys.

Prezydent Białegostoku podziękował członkom Związku Polaków na Białorusi za to, że walczą w szkołach o polską pamięć, o podtrzymanie polskiej tradycji i zapewnił: - Chcę, żebyście pamiętali, że Białystok jest zawsze z wami i zawsze możecie na nas liczyć.

A wicemarszałek Maciej Żywno dodał:

- Białystok i Podlaskie kocha Grodno i Polaków na Grodzieńszczyźnie, i jeśli znowu będziecie mieć problemy to nasze województwo jest dla was otwarte – zapewnił Maciej Żywno. - To ciągle niesłychane, ale koncert Lady Pank nie mógł odbyć w Grodnie. I mimo tego, że Białystok i region skorzystały z rewelacyjnego, dodatkowego koncertu, to życzę Andżelice Borys i wszystkim, żeby kolejny koncert mógł się jednak odbyć w Grodnie. I sam chętnie tam pojedę.

(mk)